

Program rozwoju Poznania i Wielkopolski spełnieniem naszych aspiracji i ambicji

ROZSZERZONE PLENUM KW PZPR W POZNANIU Z UDZIAŁEM EDWARDA GIERKA

Program społeczno-gospodarczego rozwoju Poznania i województwa poznańskiego na lata 1976—80 oraz zadania związane z jego realizacją były tematem wczorajszych obrad rozszerzonego posiedzenia plenarnego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, z udziałem radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej, Rady Narodowej m. Poznania oraz aktywów społeczno-gospodarczego Wielkopolski. Główne założenia tego programu przedłożonego przez rząd, opracowanego wspólnie z władzami politycznymi i administracyjnymi naszego regionu rozpatrzyło i zaaprobowало Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR na posiedzeniu w dniu 27 sierpnia br.

Na obrady plenum do Auli UAM przybyli: I sekretarz KC PZPR Edward Gierek oraz członek Biura Politycznego, sekretarz KC, poseł Ziemi Wielkopolskiej — Edward Bałuch, których w imieniu wszystkich uczestników ser-

decznie i gorąco powitał I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada.

Otwierając obrady, I sekretarz KW powitał również członków i zastępców członków KC PZPR, posłów na Sejm, członków wojewódzkiej

instancji partyjnej, przedstawicieli Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, radnych wojewódzkich i miejskich, aktywów wojewódzki, pracowników pracy Z upoważnienia Egzekutywy KW PZPR wygłosił następnie wprowadzenie do dyskusji. (Tekst przemówienia podajemy na stronie 2).

Następnie rozpoczęła się dyskusja nad sposobami realizacji Uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów PRL o programie rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania i województwa poznańskiego w latach

Bałuch, dyrektor Kombinatu PGR Manieczki, Stanisław Cozaś, prezydent Poznania, Maria Rynkiewicz, I sekretarz KZ PZPR w Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących, Jerzy Brązert, dyrektor Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, Henryk Kaźmierczak, I sekretarz KP PZPR w Koninie, Bronisław Szaj, brygadzi-

Omówienie wystąpienia Edwarda Gierka — na str. 3

sta w Zakładach Metalurgicznych „Pomet”, Jerzy Przybylski, dyrektor Wielkopolskich Zakładów Mechanizacji Kompleksowej „Mera-Zap-Mont” w Ostrowie, prof. Ryszard Domański, rektor Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Jerzy Lengowski, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Alojzy A. Łuczak, dyrektor Zakładów Graficznych M. Kasprzaka.

Dyskutanci, reprezentujący



Edward Gierek w rozmowie z uczestnikami plenum.

☆

Podczas obrad rozszerzonego plenum KW PZPR w Poznaniu.

Fot. (2) — S. Ossowski

różne środowiska społeczne i zawodowe Wielkopolski, poruszyli szereg spraw, które skłaniają się do dotychczasowej do robek regionu, stanowiącej telną podstawę dla realizacji otwierających się wielkich perspektyw. Podkreślano, iż minione cztery lata nowej polityki społeczno-gospodarczej w naszym kraju ujawniły jak wielkie możliwości tkwią w naszym potencjale produkcyjnym oraz w zdolnościach i pracowitości Wielkopolan. Do wy-czerpania rezerw jest jednak jeszcze daleko. Sięgniecie do nich będzie niezbędne w trakcie realizacji programu, który uczyni z Wielkopolski jeszcze bardziej liczącą się w skali kraju ośrodek przemysłu i rolnictwa.

Uczestnicy dyskusji z satysfakcją podkreślali, że znaczna część przewidzianych w programie nakładów inwestycyjnych przeznaczona zostanie na dalszą poprawę warunków socjalnych i bytowych ludzi pracy, na przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego, rozwój handlu, usług i gastronomii, opieki zdrowotnej oraz za-plecza rekreacyjnego, niezbędne wobec wydłużającego się czasu wolnego od pracy. Dys-

Dokończenie na str. 3

CO O TYM SĄDZICIE

Skórka chleba

Będę szczery: zlekceważyłem niegdyś pewnego czytelnika. Przybył do redakcji i wyjmując skórkę chleba z naklejona na niej kartką — wizytówką piekarni, burzył się na marnotrawstwo mąki i pracy; prościej i oszczędniej byłoby przecieć chleb zwyczajnie stemplować...

Potraktowałem go jak łagodnego maniaka. „Nie czas żałować róż, gdy ploną lasy”. Sam przecieć — czy tylko sam? — wyrzuciłem co kilka dni do śmieci całe kromki i połówki bochenków, co przy tym stanowił gramowy skrawek skórki chleba? Potem jednak zacząłem liczyć: skoro na przykład poznańskie piekarnie produkują codziennie 120 000 bochenków, to w ciągu roku marnujemy tym odkrawaniem 36 ton chleba. W skali kraju rachunek już ogromny, ale przecieć — teoretyczny. Jednak ten człowiek miał rację, traktował swój chleb z szacunkiem takim samym, jaki niezawodnie miał dla swojej i cudzej pracy.

Przypomniałem to sobie gdy usłyszałem w referacie na XV Plenum KC partii: „Warto przywrócić pełnię blasku dawnemu chłopskiemu i robotniczemu obyczajowi, który nie pozwalał wyrzucić na śmietnik ani jednej kromki chleba, ani jednej drobiny żywności”.

Zacznijmy liczyć: skoro statystyczny Polak kupuje rocznie 129 kg przetworów zbożowych, to zmarnowanie tylko jednej setnej oznacza utratę przez wszystkich niemal pół miliona ton! A przecieć samego chleba marnuje każdy z nas w roku znacznie więcej niż kilogram.

Świadomość tego ciągle nie daje spokoju. Również my pisaliśmy wielokrotnie o potrzebie wykorzystywania tych odpadków dla hodowli. Proponowaliśmy osobne skrzynie dla resztek spożywczych przy śmietnikach, publikowaliśmy przed laty pomysł czytelnika, który proponował skonstruować specjalne (dzielenne na pół) domowe kubły, aby już w domu oddzielać śmieci od odpadków konsumpcyjnych; radziliśmy dozorcóm i harcerzóm zadbać o śmietniki...

Niestety, mało co z tego wychodzi: dozorca nie jest zainteresowany, harcerzom grzebać po śmietnikach nie wypada, MPO nie ma specjalnych pojemników i samochodów, odpadków nie ma kto wywozić. Same „obiektywne” przeciwności... Toteż wyrzucając nadal resztki chleba, można jedynie odłożyć je w kącie, licząc że kto je potrzebuje, ten zabierze. I są tacy, swój chleb na przykład gromadzą dla hodowcy kur — sam przychodzi i odbiera.

Dlaczego tak trudno rozwiązać ten problem w większej skali? Sprawa jest rzeczywiście złożona.

Zacznijmy od... pieca. Jeśli chleb jest dobry przez kilka dni, nikt go beztrosko nie wyrzuci. Niestety, często bywa on niejadalny już po kilkunastu godzinach. Tłumaczą się piekarze, że ich zakłady są przestarzałe, mąka złej jakości (zakłady zbożowe nie dbają o normę), że nie mogą nadążyć z wypiekami itp. Ale chleb bywa różny, zależy z której piekarni albo zmiany. Prawdą jest także, iż przemysł ten nie dysponuje jeszcze nowoczesną technologią, dziełami której chleb bywa świeży — i oszczędzany! — przez wiele dni: po zamrożeniu, po opakowaniu w szczelną folię.

Nie stworzyliśmy też dotychczas systemu zbioru (skupu?) odpadków żywnościowych, traktowanych dotychczas jako śmieci i z nimi też wymieszanych. Jeśli nie powinno się tym zająć specjalne przedsiębiorstwo, to na pewno — osobny oddział MPO z własnym taborem i magazynami. Trzeba też chyba opracować właściwe receptury paszowe dla skutecznego sparsowania resztek z naszego stołu w specjalnych miejskich fermach.

Wszystko to wymaga nie tylko środków ale i powszechnie dobrej woli. A skłania do niej rachunek społecznych strat. Niechgo trzej każdy sponrządzi na własny użytek. Do jakich dochodzą wnioski?

ZBILUT SĘK

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na wasze listy do najbliższej środy włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” ■ skrytka pocztowa 1074 ■ 60-959 Poznań.



1976—80. (Tekst Uchwały publikujemy na str. 3).

W dyskusji wystąpili (w kolejności zabierania głosu): Zbigniew Chodyła, I sekretarz Komitetu Miejskiego i Powiatowego PZPR w Kaliszu, Tadeusz Grabski, wojewoda poznański, Stanisław Zieliński, robotnik Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Jan

Wręczenie nominacji profesorskich

Grono ludzi nauki powiększyło się o kolejną grupę najwyższej kwalifikowanych pracowników. Rada Państwa nadała tytuły profesora zwyczajnego 30 profesorom, a profesora nadzwyczajnego — 106 docentom ze wszystkich niemal ośrodków naukowych w kraju, reprezentującym różne dziedziny wiedzy. Wczoraj spotkali się oni w Belwedrze, by z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odebrać nominacje profesorskie.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Rada Państwa nadała m. in. tytuły naukowe profesora zwyczajnego nauk

Dokończenie na str. 4

ODEZWA

OBYWATELE! MIESZKAŃCY POZNANIA I WIELKOPOLSKI!

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Rada Ministrów PRL — doceniając doniosłe znaczenie regionu wielkopolskiego w życiu kraju, podjęły uchwały w sprawie dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju Poznania i województwa poznańskiego do roku 1980.

Uchwały te stanowią wyraz uznania kierownictwa partii dla społeczeństwa naszego regionu, dla jego — potwierdzonego przez historię — niezłomnego patriotyzmu, woli działania i obywatelskiej postawy. Uchwały dowodzą zarazem, że partia przywiązuje wielką wagę do wszechstronnego rozwoju Poznania i województwa poznańskiego. Podkreślają, że dorobek 30-lecia Polski Ludowej oraz obecny przyspieszony rytm życia społeczno-gospodarczego są wynikiem ofiarności, odpowiedzialności i codziennego zaangażowania wszystkich ludzi pracy Wielkopolski, nie szczędzących wiedzy, talentów i umiejętności w realizacji zadań nakreślonych przez partię i rząd.

Poznań jest jednym z większych ośrodków przemysłowych w kraju, prężnym ośrodkiem nauki i kultury; spełnia także rolę centrum międzynarodowego i krajowego handlu. Rangę poznańskiego regionu określają też wysokie o-

siągnięcia w produkcji przemysłowej i rolniej. Wartość rocznej produkcji globalnej przemysłu naszego regionu — dostawcy wielu nowoczesnych i unikalnych wyrobów — przekroczyła ostatnio 105 miliardów zł, co stanowi 7,4 procent ogólnopolskiej produkcji. Rolnictwo wielkopolskie dało krajowi w ubiegłym roku prawie 15 procent skupu zbóż i ponad 13 procent żywa rzeźnego.

Zgodnie z uchwałą Biura Politycznego i Rady Ministrów najbliższe lata przyniosą dalszy rozwój Poznania i Wielkopolski. Nastąpi wydatna rozbudowa przemysłu, który w oparciu o przodującą technikę i wysoką wydajność pracy znacznie zwiększy produkcję.

Dalszemu przeobrażeniu ulegnie rolnictwo; umocni się jego przodująca rola w gospodarce rolnego kraju.

Dzięki rozwojowi budownictwa mieszkaniowego, rozbudowie i unowocześnieniu sieci handlu i usług, jak również urządzeń komunalnych, socjalno-kulturalnych i rekreacyjnych poprawią się zdecydowanie warunki życia mieszkańców Wielkopolski.

Rozwój zaplecza naukowo-badawczego i dydaktycznego uczelni poznańskich zapewni do-

Dokończenie na str. 2

F-1

Słowa uznania dla Wielkopolan i ich pracy

Omówienie wystąpienia Edwarda Gierka

W końcowej części obrad zabrał głos I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Na wstępie swego wystąpienia podkreślił on doniosłość plenarnych obrad Komitetu Wojewódzkiego i zaakcentował znaczenie naszego regionu w gospodarce kraju.

Wielkopolska współczesna wierna swym bogatym tradycjom postępowego myślenia i patriotycznego działania — powiedział Edward Gierek — zajmuje wysoką pozycję w kraju. I co więcej pozycję tą systematycznie umacnia swoje znaczenie w rozwoju Polski. Wysoką rangę i uznanie dla regionu wyznaczają przede wszystkim przodujące osiągnięcia ludzi pracy Wielkopolski, wnoszących swój duży wkład do ogólnopolskiego dobrobytu budownictwa socjalistycznego. Ten twórczy i nieustraszone wysiłek społeczeństwa, pobudzany i organizowany przez naszą partię radykalnie przeobraził i będzie przeobrażał Polskę. Dzisiejszy Poznań — dla przykładu, zachowując dawną świetność i tętniąc nowym życiem jest miastem piękniejszym niż kiedykolwiek, jednym z największych ośrodków przemysłowych w kraju, jest prężnym promieniującym ośrodkiem oświaty, nauki i kultury. Miasto Poznań to nie tylko stolica regionu, ale także miejsce spotkań naukowców, twórców i handlowców całego naszego kraju, Europy i świata. W latach Polski Ludowej dokonał się głęboki proces socjalistycznej przebudowy struktury społeczno-gospodarczej województwa poznańskiego. Tutaj na wielką skalę rozwinął się nowoczesny przemysł energetyczny, przemysł ciężki, elektromaszynowy, chemiczny, lekki i rolno-spożywczy.

Przeobrażenia te dokonały się za sprawą socjalizmu, za sprawą naszego ustroju i partii. O tempie rozwoju Wielkopolski świadczy fakt, że w roku 1973 zatrudnienie w gospodarce społecznej poza rolnictwem było prawie 3,5-krotnie większe niż w roku 1946. Plony 4 zbóż — wzrosły prawie 2,5-krotnie, pogłowie bydła wzrosło 2-krotnie, a trzoda chlewna ponad 4-krotnie. Świadczy o tym i o tym, że praca, którą wykonujecie daje ogromne rezultaty. Myślę — stwierdził I sekretarz KC — że najcenniejszym w tym wszystkim co



I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek wygłasza przemówienie podsumowujące obrady.

robicie jest fakt, że wyroby wielkopolskie są wyrobami wysokiej jakości, że oczywiście trafia się jeszcze gdzieś niedziadek, że produkcja nie zachwyca. W masie swej jest to jednak produkcja dobra i jest to produkcja, która świadczy pozytywnie o ludziach pracy i o klasie robotniczej Wielkopolski. Omawiając problemy rolnictwa Edward Gierek podkreślił, że pomimo niezbyt korzystnych warunków glebowo-klimatycznych wielkopolscy rolnicy zajmują pierwsze miejsce w kraju pod względem produkcji towarowej z jednego hektara.

Gospodarując na około 9,2 procent powierzchni użytków rolnych naszego kraju poznańscy rolnicy dostarczyli w ubiegłym roku 11 procent ziemniaków, 13 procent żywa rzeźnego, prawie 15 procent ogólnokrajowej produkcji 4 zbóż.

Są to dane z 1973 r., ale jak można się spodziewać plony tegoroczne — choć aura nie sprzyjała zbyt rolnikom — powinny być dobre. Będzie to dobry wpływ na realizację zadań ustalonych na VI Zjeździe partii.

W dalszym ciągu swego wystąpienia Edward Gierek powiedział, że te dobre wyniki będą na pewno osiągnięte przez Wielkopolan nadal.

Przechodząc do zagadnień realizacji planu 5-letniego Edward Gierek stwierdził, że to co będziemy robić w roku przy

szłym, w końcowym roku planu pięcioletniego będzie niejako kontynuacją tego co robiliśmy w ciągu tych czterech lat, a więc będzie to wymagać nadal dużego wysiłku i wysokiej dyscypliny pracy.

Pragnę powiedzieć — kontynuował Edward Gierek, że przyszły rok będziemy starali się tak zakończyć by przyniósł on jeszcze lepsze rezultaty i by suma wyników wszystkich pięciu lat złożyła się na to, co będziemy chcieli zameldować VII Zjazdowi partii. Dzisiaj już można powiedzieć, że jeśli zadania ustalone na przyszły rok zostaną w pełni wykonane, to wszystkie wskaźniki, które ustaliliśmy na VI Zjeździe i zawarliśmy w planie 5-letnim zostaną poważnie przekroczone.

Omawiając szereg wskaźników obecnie realizowanego planu 5-letniego Edward Gierek dodał, że również wzrost płac realnych znacznie przekroczył za kładane w Uchwale VI Zjazdu partii 17—18 procent.

Wzrosło znacznie ponad zamierzenia zaopatrzenie rynku i liczba oddanych mieszkań. Jeśli w przyszłym roku będziemy my pracować tak dobrze, jak pracowaliśmy w tych czterech latach, które ukończymy za kilkadziesiąt dni, powinniśmy nie tylko wykonać te wszystkie za-

dania, które są w planie, ale powinniśmy je znacznie przekroczyć. I tutaj powstaje pytanie, czy warto dobrze pracować, czy warto tak pracować, jak żeśmy pracowali? Warto Towarzysze!

W dalszym ciągu swego wystąpienia I sekretarz KC nawiązał do prac nad nową pięcioletnią i charakteryzując ją powiedział, że partia będzie kontynuować obecną politykę społeczno-gospodarczą. Będzie ona kontynuowana z całą konsekwencją, bowiem tylko na drodze dynamicznego rozwoju możemy przezwyciężyć szereg istniejących nadal trudności. Tych jest jeszcze немало, są one znane kierownictwu partii.

Wiemy — powiedział Edward Gierek, że za mało budujemy, że jeszcze wciąż za długo czeka się na mieszkania, wiemy, że występują jeszcze braki na rynku. Ponieważ jednocześnie wiemy, że tylko my sami, naszą wyteżoną pracą możemy te trudności pokonać, to mogą już dzisiaj powiedzieć, że będziemy w przyszłym pięcioleciu, tak jak do tej pory dążyć do jeszcze intensywniejszej, do jeszcze bardziej wydajnej, do jeszcze bardziej rozumnej i lepiej zorganizowanej pracy tak, aby poprzez tę pracę osiągać nasze cele.

Są to sprawy niełatwe, bo w procesie przyspieszenia napotyka się na trudności różnego rodzaju. Trudności te tkwią również w tych, którzy się „zmęczą”, którzy chcieliby „odpocząć”.

Trzeba — powiedział Edward Gierek — żeby właśnie tym ludziom pokazać, jak należy pracować. Trzeba robić tak, aby można było nie tylko cele ustalone osiągnąć, ale cele te znacząco przekroczyć. I dlatego też jeszcze raz chcę wam towarzysze — gratulując tego co zostało zawarte w Uchwale Biura Politycznego KC PZPR i w Uchwale Rady Ministrów, a co dotyczy rozwoju miasta Poznania i województwa poznańskiego, powiedzieć, że i w latach następnych będziemy się odwoływali do was, do całego naszego narodu, o to aby pracować jeszcze lepiej, niż pracowaliśmy do tej pory.

Kończąc I sekretarz KC PZPR Edward Gierek powiedział, że omawiany dziś na Plenum KW program rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania i województwa poznańskiego jest programem godnym Wielkopolan, programem który na pewno będzie wzbogacony solidną pracą mieszkańców.

woju społeczno-gospodarczego kraju.

Następnie uczestnicy rozszerzonego plenum przyjęli odezwę do społeczeństwa Poznania i Wielkopolski.

Na zakończenie głos zabrał ponownie I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada. (Tekst wystąpienia zamieszczamy na str. 4).

Odśpiewanie „Międzynarodówki” zakończyło wczorajsze obrady. (km)



Uczestnicy wczorajszego poszerzonego plenum KW PZPR w Poznaniu.

Fot. (3) — S. Ossowski

UCHWAŁA

Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sprawie społeczno-gospodarczego rozwoju miasta Poznania i województwa poznańskiego do 1980 roku

1 Wielkopolska już od zarania państwowości polskiej odgrywała w kraju ważną rolę polityczną i gospodarczą.

W dziejach historii naszego kraju społeczeństwo Wielkopolski niejednokrotnie dawało wyraz patriotyzmu w walce o polskość tych ziem. Znamiennym tego przykładem było zwycięskie powstanie zbrojne w latach 1918 — 1919, w którym lud Wielkopolski manifestował swą niezłomną wolę zjednoczenia się z odrdzającą państwem polskim. Ten zryw niepodległościowy Wielkopolan był zwycięskim etapem w walce o włączenie bractw ziem polskich do Macierzy — zakończonej ćwierć wieku później powrotem Polski nad Bałtyk, Odrę i Nysę Łużycką.

2 W okresie trzydziestolecia Polski Ludowej nastąpił intensywny rozwój regionu wielkopolskiego.

Wzrosło też wydatnie znaczenie tego regionu w działalności społeczno-gospodarczej i kulturalnej kraju. Miasto Poznań jest jednym z największych ośrodków przemysłowych w kraju, ponadregionalnym ośrodkiem szkolnictwa wyższego, nauki i kultury oraz spełnia rolę polskiego centrum międzynarodowych i krajowych targów handlowych. Wysoką rangę województwa poznańskiego wyznaczają wybitne osiągnięcia produkcyjne. Jest to rezultatem wielkiego zaangażowania ludzi pracy Wielkopolski w realizację zadań nakreślonych przez partię i rząd. Wartość produkcji globalnej przemysłu regionu poznańskiego — dostawcy wielu nowoczesnych i unikalnych wyrobów, przekroczyła 105 mld zł, tj. 7,4 procent produkcji kraju.

Obszarem szczególnej koncentracji realizowanego w okresie powojennym procesu uprzemysłowienia były obok Poznania powiaty wschodnie województwa. Na tych terenach powstał między innymi nowy — Koniński Okręg Przemysłowy — jeden z ważniejszych obecnie okręgów przemysłowych Polski.

Wraz z rozwojem przemysłu następował proces intensyfikacji produkcji rolniej. Duże jej znaczenie w kraju wynika z wysokiej kultury produkcji oraz towarowości. Plony 4 zbóż w okresie powojennym wzrosły prawie 2,5-krotnie, pogłowie bydła ponad 2-krotnie, a trzoda chlewna ponad 4-krotnie. W 1973 r. Wielkopolska dała krajowi 14,8 procent skupu 4 zbóż, 11 procent ziemniaków i 13,3 procent żywa rzeźnego w przeliczeniu na wagę mięsa.

W wyniku planowej przebudowy struktury i przemian jakościowych w gospodarce tego regionu stworzono szerokie podstawy dla wydatnej poprawy warunków życia jego mieszkańców. Obok wzrostu przychodów pieniężnych na poprawę warunków życia ludności wpłynął również rozwój infrastruktury technicznej i społecznej miast i wsi, w szczególności budownictwa mieszkaniowego.

3 Głównymi kierunkami dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego regionu poznańskiego będą:

— rozbudowa i unowocześnienie przemysłu, w tym głównie przemysłu elektromaszynowego oraz przemysłu ciężkiego, chemicznego i spożywczego, pozwalające na wydatne zwiększenie produkcji opartej na przodującej technice i wysokiej wydajności pracy. Główny udział w ogólnej wartości produkcji przemysłu powinna na-

dal stanowić produkcja przemysłu elektromaszynowego,

— dalsze przeobrażanie rolnictwa i umocnienie jego przodującej roli w gospodarce rolnej kraju, w tym szybka intensyfikacja produkcji roślinnej i zwierzęcej, przy uwzględnieniu poprawy struktury agrarnej, sprzyjającej zwiększeniu jego towarowości,

— wydatna poprawa warunków życia ludności miast i wsi poprzez dalszy rozwój budownictwa mieszkaniowego, rozbudowę i unowocześnienie sieci handlu i usług, rozbudowę urządzeń komunalnych, kulturalno-socjalnych i rekreacyjnych oraz poprawę warunków pracy załóg robotniczych,

— rozwój nauki i kształcenia kwalifikowanych kadr dla regionu i kraju oraz rozbudowę zaplecza naukowo-badawczego i dydaktycznego, które stanowią podstawę dalszego postępu w gospodarce regionu i związanych z tym przemian społecznych,

— obsługa międzynarodowej i krajowej wymiany handlowej w oparciu o targi poznańskie,

— świadczenie usług komunikacyjnych wynikających z tranzytowej roli regionu i związana z tym rozbudowa sieci i węzłów komunikacji drogowej i kolejowej,

— powiększanie potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw budowlano-montażowych i projektowych odpowiednio do potrzeb związanych z realizacją nakreślonego programu.

4 Realizacja tak ambitnego programu rozwoju społeczno-gospodarczego regionu poznańskiego wymaga pełnego zaangażowania w jego realizacji całego społeczeństwa Wielkopolski, a także wszystkich ogniw administracji terenowej. Niezbędne jest przy tym współdziałanie i koordynacja wspólnych przedsięwzięć Urzędu Miasta Poznania i Urzędu Wojewódzkiego, w szczególności w zakresie kształtowania związków funkcjonalno-przestrzennych na obszarze aglomeracji poznańskiej.

W realizacji tak złożonego programu szczególną rolę przy padnie organizacji partyjnej. Rozwijając aktywnie pracę organizatorską i ideowo-wychowawczą, instancje i organizacje partyjne powinny skoncentrować swoją uwagę na węzłowych zagadnieniach warunkujących pomyślną realizację programu.

Najważniejszymi z nich będą dalsze usprawnianie procesu inwestycyjnego oraz wydatne przyspieszenie postępu technicznego i ekonomicznego.

Istotną rolę powinny również spełniać zainteresowane resorty i zjednoczenia, tworząc organizacyjno-techniczne i ekonomiczne warunki dla sprawnej realizacji programu.

Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej akceptując program rozwoju m. Poznania i województwa poznańskiego w roku 30-lecia Polski Ludowej, podkreśla z uznaniem duży wkład mieszkańców Wielkopolski w dotychczasowy rozwój regionu i kraju dokonany pod kierownictwem poznańskiej organizacji partyjnej. Biuro Polityczne wyraża przekonanie, że w realizacji programu dalszego rozwoju Wielkopolski wspólnie z członkami partii wezmą aktywny udział wszyscy jej mieszkańcy skupieni we Frontie Jedności Narodu.

STRONA

GŁOS — 23 XI 1974

3

Program naszych aspiracji i ambicji

Dokończenie ze str. 1

kultanka zabierająca głos w imieniu kobiet wielkopolskich zwróciła uwagę, że realizacja tych elementów programu pozwoli kobietom na bardziej pełne i sprawne spełnianie ich ważnych ról społecznych: organizatorek życia rodzinnego, pracownic i działaczek.

Mocnymi akcentami dyskusji stały się również sprawy nauki i kultury. Podkreślano, iż przeznaczenie poważnych środków na rozwój bazy naukowej pozwoli nauczaniu lepiej służyć ludziom i gospodarce naszego regionu, przyspieszy praktyczne rozwiązywanie wielu problemów technicznych i naukowych. Uwzględnienie natomiast w programie rozwoju Wielkopolski spraw kultury, służyć będzie wychowaniu wszechstronnie ukształtowanego człowieka epoki socjalizmu, zdolnego do

pracy wydajnej i twórczej. O roli, jaką wojewódzka instancja partyjna przywiązuje do działalności instytucji i placówek kulturalnych oraz twórców świadczy funkcjonowanie zatwierdzonego przez nią „Programu rozwoju kultury w Wielkopolsce”.

Pojawiały się również w dyskusji plenarnej akcenty osobiste, nawiązujące do własnych obserwacji i przeżyć, związanych z głębokimi przeobrażeniami społecznymi i gospodarczymi regionu w Polsce Ludowej. Reprezentanci społeczeństwa Wielkopolski zapewnili I Sekretarza KC PZPR, iż znana poznańska gospodarność oraz solidność w pracy, cechować będzie także realizację programu rozwoju Wielkopolski w następnym pięcioleciu.

Z kolei zabrał głos Edward Gierek. W swym wystąpieniu nakreślił on węzłowe zagadnienie związane z życiem społecznogospodarczym kraju, rolą

Polski w świecie, a także zadania, jakie przypadają Wielkopolsce w realizacji roku przyszłego — ostatniego roku bieżącej pięcioletki oraz w przyszłym planie pięcioletniego roz-

Samochody

Sprzedam Syrenę 105 fabrycznie nowa. Poznań. Dojazd 15 m. 12, baraki, tel. 69-07-24. 47538g

Moskwiczka 408 sprzedam. Oglądać — Lekarska ul. Biegańskiego 9 dojazd autobusem nr 51 z pl. Wielkopolskiego do ul. Umultowski. 47212g

„Star”, samowyladowawczy — sprzedam. Gorczyckiego 9 m. 6. 47490g

Sprzedam nadwozie Fiat 125 p. Tel. 534-93 od godz. 15-16. 47464g

Sprzedam Syrenę 105, rok produkcji 1973, po wypadku na części. Bronisław Jarosz. 04-300 Nowy Tomiśl, II Armii Wojska Polskiego 1. 1156p

Kupno • Sprzedaż

Kupię używane 102ka, szafy, amerykański, półkotapczany, pierzyny. Świerczewskiego 15 m. 6, Lesińska. 46833gpr.

Sprzedam nowoczesny japoński kalkulator 6-działaniowy „Unisonic 740” — wykonujący także działania na liczbach ułamkowych. Właścicielka: telefon 33-32-51, wewn. 44-53 po 16. 47578g

Sprzedam konie i platformę. Ul. Dzierżyńskiego 323, od godz. 12-14. 46904g

Lokale

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3, 45 m², w Lesznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47586g.

Zguby • Różne

Czarny neseser z zawartością znalezione na trasie Olsztyn — Poznań. Właściciela proszę o skontaktowanie się. Zygmunta Roszkowski, Swarzędz, ul. Poznańska 25, tylko w poniedziałki. 47603g

Wykonuje balustrady, bramy, furtki, parkany, garaże blaszane — przenoszenie i inne konstrukcje metalowe. Plewiska Osiedle, Poznańska 34, tel. 67-38-87. 47448g

Sport-sport-sport

Poznaniacy w Rajdzie Warszawskim

Skromny fragment tegorocznego Rajdu Warszawskiego — odcinek specjalny na obwodzie ul. Karowej w Warszawie, mieliśmy okazję obserwować w transmisji telewizyjnej. Cała impreza, licząca przeszło 1000 kilometrów i wymagająca przeszło 20 godzin nieprzerwanej jazdy, zakończyła się sporym sukcesem poznańskiego zalogi K. Rózewski i A. Mielcarek z Automobilklubu Wielkopolskiego.

Po udanych startach na płaskich torach wysiłkowych i powrotnym zdobyciu mistrzostwa Polski w klasie 850 cm pojemności silnika — K. Rózewski wystartował na samo chodzie o niemal dwukrotnej mocy, wymagającej odmiennych technik jazdy. Fiacie 125 p. Doświadczenie drugiego z poznańskich kierowców, również mistrza Polski — A. Mielcarek pozwoliło reprezentantom AW na nawigację równorzędną walce, w której startowali m. in. mistrz kraju Grychtol oraz Aromiński, uczestnik pamiętnej próby pobicia rekordu światowego przez ekipę Polskiego Fiata. Decydująca walka rozegrała się na blisko 20 odcinkach specjalnych, podczas jazdy nocnej, we mgie i na śliskiej nawierzchni. Zalogę Rózewski — Mielcarek uzyskała III miejsce w swej klasie, ulegając zespołom: Aromiński — Komorowski i Grychtol — Ondrzejek — (wszyscy na Fiatach).

Druga z poznańskich zalog Chelstowski — Kaczmarek, zdobyła III miejsce w swej klasie, nie obsadzonej jednak tak silnie jak grupa Rózewskiego i Mielcarek. Nato miast trzeci z reprezentantów AW, debiutant Rajdowych Mistrzostw Polski A. Drewniak, startujący na Dacii 1300, uszkodził samochód i nie ukończył rajdu. (ask)

W niedzielę godz. 11

Mecz wielkiej szansy bokserów Olimpij

Nie mają powodów do narzekania sympatycy pięściarstwa w naszym mieście. Kolejna niedziela przyniesie trzeci, stojący na bardzo wysokim poziomie mecz bokserów. Po wygranej pojedynku Olimpij z Wybrzeżem Gdańsk oraz między państwowym meczu pomiędzy reprezentacją Polski i NRD — w niedzielę o godz. 11 na ringu w „Arenie” kolejne emocje: bokserzy Olimpij podejmować będą zespół Leszka Błażyńskiego — BBTB Bielesko-Biała.

Dla wychowanków trenera Zdzisława Szafranski, pięściarzy beniaminka bokserkiej ekstraklasy jest to spotkanie wielkiej szansy. W wypadku zwycięstwa, a jest ono wysoce prawdopodobne — Olimpij zmierzy się w pojedynku, który zdecydować może o zajęciu przez gwardzistów trzeciego miejsca w kraju. Stanie się to jednak dopiero wtedy, gdy gdańszczanie na własnym ringu pokonają zespół Turowa.

Drużyna Olimpij jest dobrze przygotowana do niedzielnej walki, a jej najsilniejsze punkty to Motyla, Stachowiak, Jakubowski i Mazur. Bilety nabywać można w sekretariacie Olimpij, Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22 oraz w kasach „Orbisu” przy ul. Czerwonej Armii. W niedzielę kasy „Areny” czynne będą od godz. 8.00.

Przed Olimpią otwiera się szansa zdobycia trzeciego miejsca w kraju, natomiast nasz drugi zespół ekstraklasy — Zagłębie Konin, bronić się będzie przed spadkiem do II ligi. Podejmuje on zdecydowanego lidera swej grupy Gwardię Warszawa. (ask)

KTO Z KIM GDZIE?

O godz. 11 rozpoczyna się w sali przy ul. Marceińskiej zawody ostatniego rzutu finału indywidualnej ligi seniorów w zapasach w stylu wolnym.

Godz. 17 to „Areny” — najciekawsza z dzisiejszych imprez sportowych: pojedynek koszykarzy Lecha z liderem tabeli I ligi — Resovią. Godzinę później rozpoczyna się dwa inne mecze: w sali przy ul. Młyńskiej I-ligowe derby koszykarów AZS — Lech, a w sali przy ul. Narutowickiej spotkanie siatkarzy o mistrzostwo II ligi: Poznań — Stoczniovec.

„Ludzie — ludziom“

Konkurs AW rozstrzygnięty

Latem tego roku Komisja Turystyki Automobilklubu Wielkopolskiego, wspólnie z Okręgową Komisją Turystyki PZMot i redakcją „Głosu” rozpisła III konkurs pod hasłem: „Ludzie — ludziom”. Jego celem było rozwinięcie u uczestników zamiłowań turystycznych, poznania tradycji, historii i kraju i jego zabytków, a także

upowszechnienie różnych form aktywnego wypoczynku.

W tych dniach nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, na który nadesłano znacznie więcej odpowiedzi niż w drugim, zeszłorocznym konkursie na ten sam temat.

Jury dokonało podziału nagród. Za zdobycie największej liczby punktów (powyżej 200) bony towarowe do PDT otrzymują: Szczepan Walkiewicz z Polskiej Wsi k. Pobiedzisk, Stanisław Kubiak z Poznania, Honorata i Maria Karpikiewicz z Kościana, Jerzy Stachowiak z Nowego Tomiśla, Teresa Kuska ze Swarzędza oraz Stefan Krzyśtołowicz ze Sremu. Nagrodę niższego stopnia przyznano Marianowi Rosadzie z Obornik. Przewodniczącym jury był przewodniczący Komisji Turystyki AW. (c)

x dalekopisem x

W rozgrywanych w Sztokholmie spotkaniach o puchar świata w piłce ręcznej mężczyzn padły wczoraj wyniki: Polska — Węgry 16:11 (11:5), ZSRR — Rumunia 18:17 (12:8). (t)

Mały Lotek

PP. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z 20 bm. stwierdzono: 8 rozw. z 5 traf. — wygr. po 231.450 zł, 1.975 rozw. z 4 traf. — wygr. po 1.468 zł, 66.807 rozw. z 3 traf. — po 69 zł.

Wroczenie nagród nastąpi 5 grudnia br. o godz. 17 przy ul. Mielżyńskiego 16 podczas posiedzenia Komisji Turystyki AW. (c)

Wielki sport w małym kraju

Finowie stale w czołówce światowej

Dwaj znakomici fińscy architekci, wielcy entuzjaści sportu, Yrjo Lindgren i Toivo Jantti, budując piękny Stadion Olimpijski w Helsinkach powiedzieli, że w ich założeniach jest stworzenie sportowego centrum, z którego będą mogli korzystać nie tylko sportowi gladiatorzy, lecz przede wszystkim normalni entuzjaści sportu. W stwierdzeniu tym nie było przesady. Stadion otoczony został dziesiątkami boisk i placów treningowych dostępnych dla wszystkich. Letnie Igrzyska Olimpijskie w 1952 r., których ten kompleks był główną areną, przyniosły sportowi fińskiemu wiele cennych sukcesów. Gospodarze znaleźli się wówczas w nieoficjalnej punktacji drużynowej w ścisłej czołówce. Była to niezwykła rewelacja.

Wówczas już zauważano, że siła sportu w Finlandii, kraju którego ludność nie przekracza 5 milionów, tkwi w niezwykle rozwiniętej masowości. Zawdzięczać to należy oczywiście ociągającym znakomitych sportowców Finlandii z legendarnym, zmarłym niedawno, biegaczem Paavo Nurim. Na czele. Przed laty dokonał on niezwykłych wyczynów. Nie tylko bił rekordy na dystansach od 1500 m do maratonu, ale zdobywał też w bezprzykładny w historii sposób medale olimpijskie. Na Igrzyskach w Antwerpii w 1920 r. wywalczył dwa złote medale w biegu na 10 000 m oraz w biegu przelajowym, a także dwa srebrne na 5 000 m i w biegu z przeszkodami. W 1924 r. na Olimpiadzie w Paryżu zdobył złote medale na trzech dystansach: 1 500, 3 000 i 5 000 m i wreszcie w Amsterdamie w 1928 r. uzyskał złoty medal na 10 000 m oraz srebrne medale na 5 000 m i w biegu z przeszkodami.

W Suomen Kuntourheilijleto — odpowiedniku naszego TKKF, podano dziennikarzem polskim do wiadomości, że niemożliwe jest do kładne obliczenie, ile osób w Finlandii uprawia masowy sport. Według danych szacunkowych, przypuszcza się, że liczba ta przekracza 2 miliony ludzi. Biorąc pod uwagę fakt, że kraj posiada niecałe 5 mln ludności, jest to absolutny rekord świata.

Setki tysięcy anonimowych ludzi stale biega, pływa, jeździ na nartach, łyżwach, uprawia kolarstwo itp. Nigdy oni nie uzyskają sławy Nurmiego czy rewelacji lekkoatletycznych mistrzostw Europy w Helsinkach w 1971 r. Juhy Vaahtainen, lub rewelacyjnego dwukrotnego złotego medalisty w biegach na 5 000 i 10 000 m podczas Igrzysk w Monachium, Lasse Virena. Oni uprawiają sport wyłącznie dla przyjemności. Ćwiczenia fizyczne stały się dla nich nawykiem. Decydują one nie tylko o sile fizycznej narodu, ale są niewyczerpanym źródłem talentów dla fińskiego sportu wyczynowego. Dlatego też Finlandia podczas różnych rodzajów wielkich imprez sportowych raz po raz zaskakuje świat jakimś rewelacyjnym swym reprezentantem. Dotychczas żaden z nich nie utrzymuje światowego mistrzostwa tak długo jak legendarny Paavo Nurmi. Są raczej sportowymi meteorami, ale jest to dowód, że uprawiają sport dla przyjemności. Po ich odejściu natychmiast pojawiają się inni.

Stale rozbudowująca się w Finlandii baza sportowa, projektowana wzorem twórców stadionu olimpijskiego w Helsinkach nie tylko dla najwyższego wyczynu sportowego, ale również dla zwykłych entuzjastów czynnego wypoczynku, pozwala wszystkim wyżyć się w wolnych chwilach. Po wprawieniu w Finlandii 5-dniowego tygodnia pracy przeprowadzono ankietę wśród obywateli, co mają zamiar robić w dni wolne od pracy. Aż 65 proc. zapytanych odpowiedziało, że będą rozwijać swą fizyczną i psychiczną uprawiając m.in. biegi przelajowe. Człowiek w dresie biegnący chodnikiem w mieście, nie mówiąc już o parkach czy błoniach, nie wzbudza najmniejszego zdziwienia. W Finlandii biega co drugi obywatel tego kraju. Wielkim entuzjastą czynnego wypoczynku, a szczególnie biegów przelajowych, jest sam prezydent Urho Kekkonen.

Rekreacja fizyczna i sauna są tak popularne, że nawet

określenie „masowe” nie oddaje w pełni tej popularności. Sauna (fińska łaźnia) stała się zwyczajem narodowym, bardzo reprezentatywnym dla tego kraju. Zwyczaj korzystania z sauny został już z powodzeniem przeszczepiony do wielu krajów świata. Coraz większą popularność zyskuje on sobie w ostatnich latach w Polsce. Masowo korzystają z sauny nasi sportowcy wyczynowi.

Organizacje sportowe Finlandii zrzeszają ok. miliona członków. Nie wszyscy oni są sportowcami osiągnięciami najwyższe wyniki sportowe, ale spośród nich wywiodą się fińscy rekordziści świata i olimpijscy medalisti. Jedną z najbardziej masowych organizacji sportowych w Finlandii jest Stowarzyszenie Sportu Robotniczego TUL, które łączy bardzo serdecznie więzy współpracy z naszym sportem związkowym. Według ostatnich danych liczbowych, w 1300 organizacjach sportowych TUL zrzeszonych jest ponad 260 tys. członków. Bardzo popularna jest w Finlandii piłka nożna. Wprawdzie z powodu warunków atmosferycznych sezon piłkarski trwa tam bardzo krótko, ale entuzjaci piłkarskiego wykorzystują dostojnie każdą pogodną sobotę i niedzielę do rozgrywania piłkarskich spotkań. W Fińskim Związku Piłkarskim zrzeszonych jest 567 klubów i ponad 176 tys. zawodników. Najpopularniejszą organizacją sportową jest Sportowy Związek Gimnastyczny, zrzeszający w swych ponad 1 500 klubach blisko pół miliona członków.

Nie liczby członków organizacji sportowych świadczą o popularności ćwiczeń fizycznych w naszym kraju — mają zwyczaj mówić Finowie — lecz narodowy nawyk, który powoduje, że co drugi Fin zakłada dres i biega, pływa lub uprawia inne dyscypliny.

ZENON KOWALSKI

STRONA

GŁOS — 23 XI 1974

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarł w Poznaniu

BRONISŁAW STOJAŁOWSKI

był długoletni kierownik Szkoły Podstawowej, odznaczony Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa, zasłużony pedagog, który 50 lat pracy poświęcił wychowaniu młodego pokolenia, budowniczy tuł. Szkoły 1000-lecia.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja — Grono Pedagogiczne Ognisko Związku Nauczycielstwa Polskiego administracja, Komitet Rodzicielski i młodzież Gminnej Szkoły Zbiorczej w Starym Bojanowie 47773g

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarł nasz długoletni i ceniony pracownik, kolega i członek Spółdzielni

FRANCISZEK KACZMAREK

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Zarząd, Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa POP oraz pracownicy Budowlanej Spółdzielni Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 listopada 1974 r. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie. 7777-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

LUDWIK BYCZYK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Żabikowie.

Pograżona w smutku

rodzina

Autobus odjedzie sprzed dworca o godzinie 14.30.

Luboń, ul. Piotra Skargi 3. 47672g

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, lat 65, śp.

MARIA SWĘDRZYŃSKA

z domu Rybarezyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Albańska 140. 47671g

Dnia 21 listopada 1974 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż i ojciec, śp.

LEONARD

DĄBROWA - DĄBROWSKI

odznaczony Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

żona z córkami

Poznań, Świt 8 b. 47704g

Dnia 21 listopada 1974 roku zmarła w wieku 97 lat, nasza ukochana i najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

MARIANNA TABERSKA

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godzinie 10 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Łabska 11. 47696g

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i najtroskliwszy mąż, tatuś, wujek i zięć, śp.

ALFONS FRACKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godzinie 14 w Swarzędzu, ul. Poznańska.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Swarzędz, Przybylskiego 28. 47701g

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarł nasz najdroższy, troskliwy i nieodżałowany mąż, ojciec i dziadek

BRONISŁAW STOJAŁOWSKI

b. kierownik szkoły

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 14.15 z domu żałoby.

Żona, córka, wnuczka i wnuk

Stare Bojanowo. 47735g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 listopada 1974 roku zmarła po ciężkich cierpieniach

LONGINA WYRZYKOWSKA

W Zmarłej straciłmy prawego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godzinie 13.25 na cmentarzu junikowskim. Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Instytutu Ginekologii i Położnictwa AM 2936-K2

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i oddany przyjaciel, śp.

MARIAN TARCZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

47750g

Dnia 21 listopada 1974 r. zmarła nasza droga siostra i ciocia, przeżywszy lat 83

JADWIGA ROSZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Z żalem żegnają

siostra i siostrzennice

z rodzinami

Poznań, ul. Konińska 18. 47697g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 listopada 1974 roku zmarła w Bogu nasza ukochana mama, babcia i prababcia, przeżywszy lat 92, śp.

WŁADYSŁAWA JAKUBOWSKA

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Fabianowska 56. 47673g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1974 roku zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatuś, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 55

STANISŁAW ZASTROŻNY

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, Przemysłowa 27 m. 10. 47769g

Dnia 21 listopada 1974 roku zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, najtroskliwszy tatuś, przeżywszy lat 47, śp.

WALDEMAR WILK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godzinie 12.50 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pograżona

żona z synem i rodziną

Poznań, ul. Laskowa 2 m. 2.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 47754g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 listopada 1974 r., po bardzo pracowitym życiu, zmarł nagle, opatrzony Olejami św., nasz ukochany i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadziś, śp.

JÓZEF WALERCZYK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w smutku

żona, córka, synowie, synowa

i wnuczka

Poznań, ul. Wojskowa 21 m. 5. 47728g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Aida”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Dz. Bór”
(premiera).
NOWY — g. 19 „Na dnie”.
LALKI i AKTORA (Scena Młod-
dych) — g. 19 „Sobowót” —
„Akeja Wega”.
KABARET „Tey” g. 19 i 22
„Dizus Urqus Super Star”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Zół-
todziób” (radz. b.o.), g. 15, 17, 30,
20 „Aferzysta” (radz. b.o.).
KDF PALACOWE — g. 15, 30, 19
„Potop” cz. I (pol. b.o.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,
20 „Pociąg pancerny” (radz. b.o.).
BAŁTYK — g. 9, 30, 12, 15, 15,
17, 30, 20, 15 „Potop” cz. II (pol.
b.o.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Kapry-
sy Marii” (fr. b.o.), g. 18, 20
„Śmiech w ciemności” (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Ewa
kuacja” (radz. 15 l.).
GWIAZDA — g. 16 Przegląd fil-
mów o tematyce przeciwalkoholo-
wej (wstęp bezpłatny), g. 18
„Ciemna rzeka” (pol. 15 l.), g. 20
seans zamknięty.
KOSMOS — remont.
MALTA — g. 16 „Człowiek stam-
tad” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Re-
publika Szkid” (radz. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30 „Wilk
morski” (rum. b.o.), g. 17, 30, 19, 30
„Zaświadczenie” (pol. 15 l.).
OLIMPIA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 16, 19 „Nikt nie
rodzi się żołnierzem” (radz. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30
„Siedem nianiek” (radz. b.o.).
PRZYJAZN — g. 15, 15, 17, 30, 20, 15
„Przygody Robinsona Kruzo”
(radz. b.o.).
RIALTO — g. 17 „Potop” cz. I
(pol. b.o.), g. 20, 15 „Potop” cz. I
i II.
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16,
19 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Absol-
went” (USA 18 l.).
TECZA — g. 17 „Mania wielko-
ści” (fr. b.o.), g. 19 „Ojciec chrzest-
ny” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18
„Szantajski” (fr. 15 l.), g. 20
„Adolf” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
g. 14, 15, 16, 18, 15 „Syn Godzilli”
(jap. b.o.).
WILDA — g. 10, 30, 12, 30, 19, 30
„Potop” cz. II (pol. b.o.), g. 16, 30
seans zamknięty, 22, 15 „Jeremiah
Johnson” (USA).
WRZOS (Luboń) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15
„Humaniści” (pol. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Londyn” cz. II.

DYZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia
ogólna, okulistyka — ul. Garbary
17; chirurgia dziecięca — ul. Szpi-
talna 27/33; laryngologia, neurolo-
gia — ul. Przybyszewskiego 49;
psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Po-
znania (ul. Chelmońskiego 20); wy-
padyki uliczne, tel. 999; nagłe za-
chorowania i cięższe wypadki, tel.
66-09-66. Inf. lekarska 637-35.
Centralny Ośrodek Informacji
Medycznej Służby Zdrowia w Po-
znaniu, tel. 999.
Miejska Lecznica dla Zwierząt
ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414
— g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — tel. 998 (spra-
wy młodzieżowe), 990 (porady
prawne i psychiatryczne).
Apteki tylko dyżury nocne:
Dzierżyńskiego 349. Dąbrowskiego
140/142. Głogowska 107/109. Główna
53. Mickiewicza 22. Mazowiecka
12. Kórnicka 24. Słowiańska, Sta-
rolecka 18.
Czynna całą dobę: al. Marcini-
kowskiego 11.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 8.05
Tędy i minuty; 8.05 U przyjaciół;
8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35
Przypomnienia nagrań Studio
„Rym”; 9.05 Słynne tanga i wal-
ce; 9.30 Muzyka z melodii i pio-
senki; 9.45 Śpiewa grupa „I”; 10.08
Muzyka popularna; 10.30 Aud. li-
teracka „Nie jestem zabobonem”;
10.40 Mistrzowie gitary; 11.2 Z lu-
belskiej fonoteki muz.; 11.18 Nie
tylko dla kierowców; 11.25 Co sły-
chać w świecie; 11.30 Konc. cho-
pinowski; 12.25 Gra Ork. Count
Basie’go; 12.40 Koncert życzeń; 13
Mel. z Rzeszowskiego; 13.30 Dys-
koteca — Praga, Berlin, Buda-
peszt; 14 Ze świata nauki i tech-
niki; 14.05 Spotkanie z piosenką
radziecką; 14.30 Sport to zdrowie;
14.35 Big Band Klausa Lenza; 15.05
Listy z Polski; 15.10 Muz. i poezja;
16.10 Propozycje do „Listy Prze-
bojów”; 16.30 Podróże muzyczne
po kraju; 17 Radiokurier; 18 Mu-
zyka i Aktualności; 18.25 Nie ty-
lko dla kierowców; 18.30 Piosenki
kabarowe; 19.15 Gwiazdy świata
wyruszyły; 19.45 Z kieszonki
winy; 20 Tędy i kontakty; 21.43
Minirecital Izabela Hayes; 22.15
Śpiewa C. Niemen; 22.30 Sobotnia
dyskoteca; 23.05 Korespondencja
z zagranicą; 23.10 Sobotnia dysko-
teka; 0.05 Kalendarz Kultury Pol-
skiej; 0.10 Program nocny z Ko-
szalinia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemyśl; 8.35 Sprawy codienne;
8.55 Muz. spod strzechy; 9 Dla
kl. VII (wych. obywatelski); „No
wocześnie w zakładzie przemys-
łowym”; 9.20 Bezpieczeństwo na

Druga młodość akordeonu

Akordeon zwykłyśmy trak-
tować jako... ozdobę
weselnych przyjęć, za-
baw ludowych. Wszakże rola
kopciuszka, jaka w naszym od-
czuciu przypada mu pośród
instrumentów muzycznych —
jest dlań krzywdząca i nie-
sprawiedliwa. Akordeon „wy-
myślono” w 1827 roku w Wied-
niu (ma więc blisko 150-let-
nią tradycję) — w swej wer-
sji pierwotnej traktowany był
głównie jako „kamerton” do
strojenia fortepianu. Rene-
sans tego instrumentu nastą-
pił po II wojnie światowej. Jak
twierdzi znawcy — największe
nadzieje wiąże się obecnie z
akordeonem guzikowym, a
nie, bardziej popularnym, kla-
wiszowym.

W Poznaniu, po raz pierw-
szy w Polsce wprowadzono
właśnie akordeony guzikowe
do szkolnictwa. Są jeszcze tak
że i inne przyczyny, które po-
zwolają twierdzić, że w na-
szym mieście istnieje realna
szansa przywrócenia temu in-
strumentowi należnej mu ran-
gi.

Około 60 uczniów i studen-
tów zgłębia w Poznaniu tajni-
ki gry na akordeonie: w Pań-
stwowej Wyższej Szkole Mu-
zycznej, Liceum Muzycznym,
Państwowej Podstawowej
Szkole Muzycznej nr 2 im. T.
Szeligowskiego oraz Państwo-
wej Szkole Muzycznej im. K.
Kurpińskiego. W PWSM, Li-
ceum Muzycznym oraz PPSM

Na przykład PBP „Orbis”

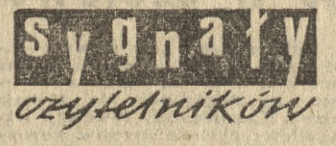
Reklama... bezmyślności

Wyczytałem wczoraj w ogło-
szeniu, które ukazało się na la-
mach „Głosu”, że Polskie Biu-
ro Podróży „Orbis” organizuje
atrakcyjną wycieczkę do Soczi.
Już, już widziałem siebie „ka-
piącego się w krytym basenie” —
jak zachęcano w ogłoszeniu,
gdą urzędniczka z Oddziału
Obsługi Podróżniczej i Turys-
tycznej przy pl. Wolności w Po-
znaniu — ostudziła mój za-
pach:

— Niestety, nie mamy
miejsca, ale niech pan zadzwoni
koko południa.

W południe dowiedziałem
się tego samego.

Zastępca kierownika Oddzia-
łu przy pl. Wolności poinformo-
wał mnie, że otrzymał z



● Lokatorzy z domu przy ul.
Hetmańskiej 56 mają kłopoty z
dojściem do budynku. Brak płyt-
tek chodnikowych, dookoła dziu-
ry, błoto, rozrzucone rusztowanie.
● Od dwóch tygodni ulice: Ma-
linowa, Makowa, Chmielna i Szcze-
piana toną w ciemnościach.

Warszawy do dyspozycji jedy-
nie 3 miejsca, a chętnych za-
rejestrowało już ponad 30. In-
terwieniu więc w centrali o
nowe przydziały.

Dokonałmy małego porów-
nania. Ogłoszenie kosztowało
ponad 5000 zł i poinformowa-
no w nim co najmniej 148 000
osób — bo taki był nakład
wczorajszego „Głosu” — o
możliwości atrakcyjnej wy-
cieczki. Tymczasem autor i na-
dawca ogłoszenia — „orbisow-
skie” Biuro Turystyki Zagra-
nicznej w Warszawie — udos-
tepił dla całego Poznania —
8 miejsc. Po co zatem była
taka kosztowna reklama. Nie
wystarczyło wywieścić krótkiej
informacji w którymś z dwóch
poznajskich oddziałów „Orbi-
su”?

W Zarządzie Okręgowym
PBP „Orbis” w Poznaniu po-
informowano nas jednak, że
ogłoszenie to zamieszczone zo-
stało przez warszawskie biuro,
bez wiedzy poznajskiej pla-
cówki. Tak więc mamy tu
przejaw braku koordynacji w
PBP „Orbis” oraz dowód bez-
myślności. Także rozrzutności
— łatwo być szczodrym, kiedy
nie płaci się z własnej kiesz-
ni. (res)

Młodzi filmowcy z klubu „Awa”

Kiedy w 1972 roku film „W
co się bawić” uzyskał
wyróżnienie na Woje-
wódzkim Przeglądzie Filmów
Amatorskich w Ławicy, dy-
rekcja Pałacu Kultury zwró-
ciła baczniejszą uwagę na
Amatorski Klub Filmowy
„Awa” działający w poznań-
skim Pałacu Kultury. Był to
ich pierwszy film...

Obecnie „Awa” (nazwa klu-
bu to słowiańskie imię dzie-
wczyny) może się już poszczę-
ścić wieloma ciekawymi osią-
gnięciami w dziedzinie filmu
amatorskiego, jak chociażby: I
nagroda na VIII Przeglądzie
Filmów Amatorskich Wielko-
polski w Kaliszu w kwietniu
tego roku za film eksperymen-
talny „Epitafium”, w realiza-
cji Heleny Sobkowiak i Zdzi-



Fot. — „Głos”

slawa Zińczuka; filmem animo-
wanym „LSD”, który został za-
prezentowany we wrześniu na
Ogólnopolskim Festiwalu Fil-
mów Amatorskich „Pol-8” w
Polanicy i uzyskał puchar O-
kręgowego Zarządu Kin we
Wrocławiu; filmem „Tu sobie
jeszcze siedzę”, kręconym w
1973 roku o jedynym w Pozna-
niu czysciubicie, Aleksandra
Konarska, długoletni instruk-
tor „Awy” oraz Jerzy Jernas
gospodarz klubu — z dumą
opowiadają o osiągnięciach
własnych i kolegów.

W klubie spotyka się mło-
dzież z ostatnich klas szkół
średnich, studenci, robotnicy.
Warunkiem uczestnictwa jest
ukończenie 18 lat. Ponieważ

„Bądźmy zdrowi”

warunki konkursu organizo-
wanego pod tym hasłem dla
dorosłych i dla dzieci, z okazji

**DNI WALKI
Z GRUŻLICĄ
I CHOROBYMI PŁUC**

— zamieścimy w jutrzszym
wydaniu „Głosu”.
Dla uczestników konkursu
przygotowaliśmy 620 atrakcyj-
nych nagród.

Młodzi filmowcy — jako je-
dyni amatorzy w kraju — na-
kręcili 7-minutowy dokument
z tegorocznych doświadczeń w Po-
znaniu. T. G.

Laureaci konkursu dziennikarskiego

21 bm. podczas inauguracji Ty-
godnia Propagandy Trzeźwości,
organizowanego przez Oddział
Miejski Społecznego Komitetu
Przeciwalkoholowego w Poznaniu,
nastąpiło ogłoszenie wyników kon-
kursu na publikację o tematyce
przeciwalkoholowej, którego orga-
nizatorem był Społeczny Komitet
Przeciwalkoholowy wspólnie ze
Stowarzyszeniem Dziennikarzy
Polskich. Nagrody przyznane
przez jury złożone z przedstawicieli
obu stowarzyszeń, otrzymali
redaktorzy: Maciej Gryfin-Głaz-
kiewicz — „Express Poznański”,
Michał Łuczak — „Głos Wielko-
polski”, Zbigniew Namysłowski —
„Express”, Andrzej Piszczota —
„Dziennik Ludowy”, Wiesław Po-
rzycki — „Głos”, Wacław Rogale-
wicz — „Gazeta Poznańska”, Zbigniew
Szymański — „Express” i
Teodor Śmiełowski — Zachodnie
Wydawnictwo Prasowe „Pos-
press”. (na)

Akcja szkoleniowa ORMO

Wojewódzki Sztab ORMO współ-
nie z Komendą Wojewódzką MO
organizują 24 listopada operację
prewencyjno-szkoleniową Społecz-
nych Inspektorów ORMO d.s. Ru-
chu Drogowego, w której będą
brały udział załogi ze wszystkich
powiatów. Złot uczestników i
otwarcie imprezy nastąpi przed
Stadionem im. 22 Lipca (POSTIW)
o godz. 10. Natomiast podsumowa-
nie operacji przewiduje się o go-
dzinie 14 w Poznańskich Zakła-
dach Farmaceutycznych „Polfa”
przy ul. Grunwaldzkiej 189. (na)

Notatnik muzyczny

KONKURSY MŁODYCH INSTRUMENTALISTÓW

Ogólnopolskie konkursy mło-
dych instrumentalistów — Wiołon-
czelowy im. D. Danczowskiego i
Kontrabasowy im. A. B. Ciechan-
skiego odbywające się od 17 bm.
w poznańskiej PWSM wkroczyły
w ostatnią fazę. Wczoraj wieczorem
poznaliśmy nazwiska ośmiu
uczestników III — końcowego eta-
pu obydwu imprez. Są nimi: C.
Barezyk z Warszawy, Z. Krzymi-
ński z Gdańska, W. Langner z Po-
znania, J. Trzczyński z Krakowa
i T. Wojciechowski z Warszawy —
wiołonczeliści oraz P. Czerwinski
(Konserwatorium Moskiewskie), Z.
Prochownik i B. Szczepaniak z
Warszawy — kontrabasisci.

Przesłuchania w ramach ostat-
niego etapu rozpoczyna się dziś o
godz. 9; po południu — finałowe
posiedzenie jury, po którym po-
łana zostanie zdobywcę poszcze-
gólnych miejsc i nagród. Wczoraj-
ny koncert zakończył te niezwykle
pożyteczne i potrzebne konkursy.

„Dekada” w klubach i bibliotekach Poznania

Z okazji trwa-
jącej w całym
kraju VIII De-
kady Książ-
ki Społeczno-Po-
litycznej rów-
nież w Pozna-
niu organizowa-
ne są spotkania i wystawy.

W klubie Międzynarodowej
Prasy i Książki przy ul. Ra-
tajczaka eksponowane są po-
zycje wydawnictwa „Książka
i Wiedza” (około 140 tytułów
wydanych w roku ubiegłym i
w roku 1974), a w Miejskiej Bi-
bliotece Publicznej im. E. Ra-
czyńskiego przy pl. Wolności
czynna jest wystawa książek
Instytutu Wydawniczego CRZZ
pt. „Osiągnięcia społeczne i kul-
turalne w 30-lecie PRL”.

Także w filiach bibliotecz-
nych, mieszczących się we
wszystkich dzielnicach Pozna-
nia, przygotowano ekspozycje
literatury społeczno-politycz-
nej. Na Jeżycach, Wildzie, No-
wym Mieście i Grunwaldzie
prezentowane są książki mó-
wiące o Polsce Ludowej i o
osiągnięciach krajów socjalis-
tycznych: Bułgarii, Czechosło-
wacji, Rumunii, Węgier, w fili-
nr 11 na Chwaliszewie — cza-
sopisma społeczno-polityczne.
W klubie „Pod Lipami” (na
Winogradach) czynna jest wy-
stawa książek prezentujących
dorobek Kraju Rad.

Z wystawami książek łącz-
ne są projekcje filmów oraz
spotkania z pisarzami, publi-
cystami i działaczami społecz-
nymi. (kos)

INFORMUJEMY

Jutro: ● Godz. 9-13 — „Biała
niedziela” na Grunwaldzie — w
Poradni Ortodontycznej przy ul.
Jarochońskiego 44 badania nie-
prawidłowości zgryzu u dzieci
mieszkałych na terenie dzielnicy,
w wieku 7-10-letnim, przed szko-
łą i szkolnym. ● Godz. 9.30 —
Na wycieczkę krajoznawczą do
Borowca, Daszewic i Babek za-
prasa Koło Miejskie PTTK; zbior-
cia na Dworcu Zachodnim z bile-
tami do stacji Gądk, odjazd po-
ciągu o 9.48. ● Godz. 19 — Zebra-
nie informacyjne dla kandydatów
na studia na Wydziale Ekonomiki
Produkcji i Handlowo-Towar-
oznawczym Akademii Ekonomicz-
nej, w auli przy ul. Marchlewskie-
go 146.

Zamknięcie ul. Hetmańskiej

Od 25 listopada br. w związku
z pracami drogowo-torowymi na
trasie Hetmańskiej przy wiaduk-
cie kolejowym przez okres około
dwóch tygodni kieruje się linie
tramwajowe nr 1, 10, 12, 19, 20 na
następujące trasy:

„1” — Junikowo — Hetmańska
— Głogowska — Marchlewskiego
— Rataje — Zawady.
„10” — Winogrody — M. Teatra-
ny — Pl. Wiosny Ludów — Mar-
chlewskiego — Dzierżyńskiego —
Dębiec.
„12” — Madalińskiego — Het-
mańska — Zamenhofs — Miłostowo.
„19” — Ogrody — Hetmańska
— Głogowska — Marchlewskiego
— Rataje — Staroleka.
„20” — Ogrody — Hetmańska —
Górczyn.

Objazd dla pojazdów samocho-
dowych zostaje ustalony ul. Kraut-
hofera, Górecka, Czechosłowacka,
Dzierżyńskiego. (TTZM)

SPOTKANIE Z J. S. BACHEM

Koncert symfoniczny poświęco-
ny twórczości J. S. Bacha odbę-
dzie się jutro o godz. 19.30 w
auli UAM. W programie wieczoru:
IV Koncert Brandenburski, Kon-
cert Skrzypcowy E-dur i słynne
Magnificat D-dur. Wykonawcami
będą śpiewacy: Aleksandra Gus-
towska, Jadwiga Gąleka, Barba-
ra Figa, Mieczysław Szymański
i Piotr Liszkowski; skrzypek Igor
Chaczabian oraz Orkiestra Sym-
foniczna i Chór Chłopięcy i Mę-
ski Państwowej Filharmonii pod
dyrekcją Stefana Stuligroza.

Ten sam program zaprezentowa-
ny zostanie członkom klubu „Pro-
...” i „...” to na „...” o go-
dzinie 17 także w auli uniwersy-
teckiej. Prelekcję wygłosi doc.
Stanisław Kulczyński.

LIGA BEATOWA

Kolejna, XII edycja Wielkopol-
skiej Ligi Beatowej odbędzie się
w niedzielę (24 bm.) o godz. 11 w
Sali Wielkiej Pałacu Kultury. Za-
prezentują się zespoły: „Hard —
Effekt” z Kalisza, „Skand” z PDK
w Szamotułach oraz „Alfa-72” z
Technikum Chemicznego w Po-
znaniu. Gościnnie wystąpi zespó-
ły: „Winda” i „Quant”. (res-wig)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Je-
zyk polski, I. 49 — Bolesław Prus:
„Lalka” (powt.); 7 — TTR — Ho-
dowla zwierząt, I. 46; „Mutacje i